

## Boom na IoT w produkcji dyskretniej

Rynek dyskretniej produkcji w najbliższych latach będzie przeżywał prawdziwy boom na rozwiązania Internetu Rzeczy. Jak wynika z raportu „Globalny rynek Internetu Rzeczy w dyskretniej produkcji”, do 2022 roku wydatki na IoT związane z dyskretną produkcją będą rosły 25,1% rok do roku.

W tym roku globalna wartość rynku IoT dla sektora dyskretniej produkcji wyniesie 15,69 mld dolarów. Za pięć lat będzie to trzykrotnie więcej. W 2022 roku wartość rozwiązań opartych na Internecie Rzeczy dedykowanych dyskretniej produkcji będzie sięgać niemal 50 mld dolarów, wynika z prognoz agencji analitycznej HTF Research. Z opublikowanego w sierpniu raportu „Globalny rynek Internetu Rzeczy w dyskretniej produkcji” możemy się dowiedzieć, że przez najbliższe lata rynek będzie rósł o 25,1%. Powód? W sektorze produkcyjnym rośnie świadomość tego, jakie korzyści dają nowe technologie zgodne z koncepcją Przemysłu 4.0. A jednym z elementów składowych nowoczesnych fabryk są rozwiązania oparte na IoT.

### IoT rozpędza się w Europie Środkowej

Na początku roku firma IDC podała prognozy dotyczące wydatków na Internet Rzeczy (IoT) w regionie Europy Środkowo-Wschodniej na 2018 rok. Wynika z nich, że centralna część Europy na IoT wyda aż o 15,5% więcej niż w 2017 roku, co da kwotę 11,2 mld dolarów. Najwięcej na Internet Rzeczy przeznaczą firmy z sektora produkcyjnego, w tym z sektora produkcji dyskretniej. Łączne wydatki przedsiębiorstw produkcyjnych w naszej części Europy będą stanowić 20% wszystkich wydatków na IoT. Kwota wynosząca 2,2 mld dolarów przeznaczona będzie na inwestycje w rozwiązania skoncentrowane na wspieraniu procesów produkcyjnych i zarządzaniu aktywami.

*- Firmy poszukują rozwiązań, które poprawiają ich konkurencyjność, a IoT daje ogromne możliwości. Szczególnie jest to widoczne w sektorze przedsiębiorstw produkcyjnych, którym technologia Internetu Rzeczy pozwala uzyskać nieosiągalną do tej pory elastyczność produkcji zgodną z ideą Przemysłu 4.0 - przekonuje **Przemysław Kędzierski** z BPSC, firmy która specjalizuje się w projektowaniu i wdrażaniu systemów informatycznych wspomagających zarządzanie.*

Jak wynika z prognoz Frost & Sullivan, czujniki będą kluczowym elementem tej układanki, ponieważ to one pozwalają w pełni wykorzystać możliwości, jakie niesie dyskretniej produkcji użycie IoT w celu automatyzacji procesów na hali.

*- Pełna automatyzacja linii produkcyjnych jest możliwa tylko z czujnikami - zdolnych do zbierania danych - sprzężonych z systemem ERP przetwarzającym i analizującym*

*zakumulowane dane w czasie rzeczywistym. Narzędzia te, w znakomity sposób, wspomagają człowieka w podejmowaniu decyzji i optymalizacji procesów produkcyjnych. -*  
kończy Przemysław Kędzierski z BPSC.